

LIST OTWARTY

do Posłów RP

Szanowni Państwo Parlamentarzyści!

My, niżej podpisani studenci farmacji z całej Polski, pragniemy w pierwszej kolejności wyrazić podziękowanie posłom Klubu Poselskiego Prawa i Sprawiedliwości, członkom Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji oraz Komisji Zdrowia, za podjęcie kwestii dotyczących przyszłości jednej z najważniejszych ścieżek zawodowych absolwentów farmacji i zmierzenia się z problemami dotykającymi polskie aptekarstwo. Obserwując przebieg procesu legislacyjnego poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne (druk sejmowy nr 1126) postanowiliśmy zwrócić się do Państwa z poniższym listem. Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji z niezrozumiałych dla nas przyczyn, na kilkuminutowym posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2017 r., mimo pozytywnej opinii Sejmowej Komisji Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia zarekomendowała Wysokiemu Sejmowi odrzucenie projektu w całości. W świetle licznych medialnych wypowiedzi przedstawicieli grupy interesów skupionej wokół tzw. sieci aptecznych, mających na celu naruszenie dobrego imienia farmaceutów oraz podważenie ich intencji, zwracamy się do Państwa z apelem. Prosimy o nieodrzućanie projektu, który ma szansę na wyeliminowanie szeregu patologicznych zjawisk na polskim rynku aptek - wymienionych w uzasadnieniu do ww. projektu oraz utrzymanie *status quo* umożliwiającego przeprowadzenie „dużej nowelizacji” prawa farmaceutycznego zapowiadanej przez Ministerstwo Zdrowia.

Apteki ogólnodostępne są dla nas nie tylko przyszłym miejscem pracy, ale również szczególnie ważnym elementem opieki zdrowotnej, w którym chcemy się realizować zawodowo. O ich randze świadczą nie tylko zapisy prawa farmaceutycznego, czy konstytucyjne prawo do ochrony życia i zdrowia, ale przede wszystkim fakt, iż średnio dziennie odwiedza je 2 mln

pacjentów. Chcielibyśmy, aby apteka była zawsze miejscem, w którym możemy w zgodzie z literą prawa, Kodeksem Etyki Aptekarza RP oraz własnym sumieniem wykorzystywać *de lege artis* całokształt wiedzy zdobytej podczas studiów. Tylko autonomiczna pozycja farmaceuty, pozbawiona jakichkolwiek nacisków, daje taką szansę i możliwość na optymalne zabezpieczenie interesu zdrowotnego i ekonomicznego pacjenta.

Nie godzimy się na promowany przez wielkie sieci aptek model aptekarstwa i panującą od lat tendencję do degradacji pozycji apteki do poziomu „drogerii z lekami”, traktowania pacjentów według schematu działania barów szybkiej obsługi oraz redukowania roli farmaceutów do wysoko wykwalifikowanych kasjerów, za których wykształcenie polscy podatnicy płacą miliony złotych. Nie zgadzamy się na zmuszanie aptekarzy do stosowania agresywnych technik sprzedażowych i konieczności narzucania pacjentom wysokomarżowych parafarmaceutyków o wątpliwej skuteczności. Takie podejście powoduje, że apteka traci społeczne zaufanie oraz cechy, jakie powinno przypisywać się placówce ochrony zdrowia. Zamiast skoncentrować się na zaspokajaniu potrzeb pacjentów, staje się wyłącznie miejscem do opróżniania ich portfeli. W związku z tym sądzimy, iż propozycje zmian zawarte w poselskim projekcie są pierwszym krokiem do zapewnienia bezpieczeństwa pacjentów i utrzymania jakości usług świadczonych w aptece.

Biorąc pod uwagę starzenie się polskiego społeczeństwa, wzrost zapadalności na choroby przewlekłe takie jak nadciśnienie tętnicze i cukrzyca oraz postępujące braki kadrowe wśród lekarzy, chcemy być dla nich wsparciem w ramach tzw. opieki farmaceutycznej i przyczynić się do wzrostu dostępności pacjentów do fachowej, wiarygodnej wiedzy medycznej. Jako przyszli magistrowie farmacji chcemy wyrazić zdanie, że proponowane zmiany znacznie ułatwią prowadzenie opieki w zgodzie z jej definicją z *Art. 2a pkt. 7 Ustawy o Izbach Aptekarskich* i zasadami etyki zawodowej. Prawdziwa opieka farmaceutyczna wiąże się z koniecznością poświęcania pacjentom większej uwagi niż kilkuminutowa porada przy okienku, edukacją oraz merytoryczną oceną przyjmowanych preparatów — a więc również i ich odradzaniu. Te elementy stoją w sprzeczności z polityką wielkich sieci aptek, gdzie interes zdrowotny pacjentów stoi nierzadko w kontrze do działalności komercyjnej. Według wizji przyświecającej

niektórym sieciom, każda osoba odwiedzająca aptekę, bez względu na potrzeby zdrowotne powinna otrzymać propozycję zakupu wysokomarżowych preparatów. Z drugiej strony poświęcanie większej uwagi problemom pacjentów traktowane jest jako nie przynosząca zysku strata czasu. Chcielibyśmy, aby przykładem innych krajów Europy również w Polsce, opieka farmaceutyczna stała się silnym elementem opieki zdrowotnej.

Stanowczo sprzeciwiamy się wielokrotnie powtarzanej tezie, jakoby zapisy projektu ustawy miałyby uderzyć w młodych farmaceutów i utrudnić im znalezienie pracy. Grupa zawodowa aptekarzy jest jedną z najmniejszych wśród zawodów medycznych, co w porównaniu z obecną ilością aptek powoduje, że to pracodawcy szukają wykwalifikowanych pracowników. Według aktualnych szacunków liczba magistrów farmacji przypadających na jedną aptekę wynosi 1,8. Oznacza to, że w naszym zawodzie praktycznie nie istnieje problem bezrobocia. Ponadto praca w aptece jest tylko jedną z możliwości wśród ścieżek rozwoju zawodowego farmaceutów, na którą zniechęceni stanem polskiego aptekarstwa coraz rzadziej się decydują. Natomiast dane te stawiają pod znakiem zapytania zasadność dalszego, niekontrolowanego wzrostu liczby aptek. Często koncentrujących się na niewielkiej przestrzeni - otwieranych "drzwi w drzwi", konkurujących między sobą stosowaniem m.in. dumpingu cenowego oraz omijaniem zakazu reklamy. Niczym nieskrępowany rozrost rynku spowoduje, że zamiast "apteki dla aptekarza" będziemy mieć "aptekę bez aptekarza", w której jego obecność będzie istnieć wyłącznie na papierze. Już teraz obowiązek obecności magistra farmacji w aptece jest lekceważony, a wielu spośród kierowników aptek figuruje w nich wyłącznie w teorii. Jest to częścią bardzo niekorzystnego zjawiska maksymalnej optymalizacji wydatków, kosztem bezpieczeństwa pacjentów. Dlatego propozycje *de lege ferenda* w zakresie kryteriów geograficzno-demograficznych, ograniczających możliwość uzyskania zezwolenia na prowadzenie apteki, oceniamy jako skuteczne mechanizmy ograniczające koncentrowanie się podmiotów na niewielkiej przestrzeni oraz nieuczciwą konkurencję. Proponowane rozwiązania mogą spowodować równomierne lokowanie aptek, zbliżyć apteki do pacjentów i przyczynić się do poprawienia dostępności leków w miejscach, gdzie jest to obecnie utrudnione.

Nie jesteśmy przeciwni wolności konkurencji. Natomiast uważamy, że w hierarchii wartości chronionych Konstytucją, prawo do ochrony zdrowia i życia obywateli, ma większe znaczenie niż wolność działalności gospodarczej. Projekt nowelizacji ustawy Prawo Farmaceutyczne w bezpośredni sposób odnosi się do problemów, jakie przez lata bierności i nieudolności w egzekwowaniu niedoskonałego prawa narosły na rynku aptek. Skupienie odpowiedzialności za prowadzenie apteki na farmaceutycie prowadzącym działalność gospodarczą, spółkom jawnym i partnerskim, których przedmiotem działalności jest wyłącznie prowadzenie aptek oraz wzmocnienie kompetencji Inspekcji Farmaceutycznej w ramach "dużej nowelizacji" umożliwi prowadzenie efektywniejszych kontroli i skuteczne identyfikowanie nieuczciwych przedsiębiorców. Ponadto wszystkie proponowane zmiany nie dotyczyłyby już funkcjonujących placówek, a wyłącznie nowo otwieranych aptek. Uznajemy to, za ważny kompromis uwzględniający już istniejące sieci aptekarskie i dający proponowanym zmianom ewolucyjny charakter.

Rozumiemy protesty, z jakimi zwracają się do Państwa przedstawiciele zagranicznych inwestorów wskazujący, że wspomniana ustawa uniemożliwi inwestowanie w polski rynek aptek. Niemniej jednak uważamy, że promowanie patriotyzmu ekonomicznego jest ważne w tym sektorze gospodarki. Szczególnie, że końcowym beneficjentem zmian ma być polski pacjent.

Zważając na nasze argumenty prosimy o ponowne, merytoryczne przeanalizowanie tego projektu i możliwość dalszych prac w komisjach sejmowych.

Zarząd i Członkowie

Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji

Polscy studenci farmacji

W załączniku załączono listę osób popierających list.

Polskie Towarzystwo Studentów Farmacji

KRS: 0000616226 / adres e-mail: kontakt@ptsf.pl / strona www: www.ptsf.pl